



## Związek Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej

### Stanowisko

### Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej

w sprawie:

## **poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw.**

Związek Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej (ZGWRP) jako organizacja powołana do reprezentowania spraw samorządu lokalnego, ma pełną świadomość znaczenia wolnych, demokratycznych, transparentnych i powszechnych wyborów. Podejmowanie działań i tworzenie warunków mających zwiększyć zaangażowanie polskich obywateli i zachęcić do liczniejszego udziału w wyborach uznajemy za jak najbardziej zasadne. Jednakże analizując poselski projekt dotyczący zmian w Kodeksie wyborczym, wskazać należy jednoznacznie, że udział w wyborach jest prawem, a nie obowiązkiem. Konstytucja kładzie nacisk na odpowiedzialność obywateli, zatem istotą wyborów jest **reguła większości** modyfikowana w różny sposób, co powoduje większe lub mniejsze preferencje dla określonych przez prawodawcę grup wyborców. Mówi na przykład o większości biorących udział w głosowaniu, a nie o większości uprawnionych do głosowania. Nie zmienia to znaczenia reguły większości, która stanowi punkt odniesienia wszelkich regulacji prawnych dotyczących wyborów w państwach demokratycznych. Tymczasem demokracja jest wielką wartością dopiero wówczas, gdy jej celem staje się dobro wspólne i związane z nim rzeczywiste dobro osobowe. Natomiast reguła większości powinna być jedynie środkiem, który ma najlepiej służyć temu celowi. Dopiero przy takim założeniu można dyskutować o zmianach ustrojowych w fundamentach prawa wyborczego.

Związek Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej po zapoznaniu się z poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw wskazuje jednoznacznie na brak analiz usprawiedliwiających realną potrzebę wprowadzania zmian w Kodeksie wyborczym. Daleko idące nowe obowiązki gmin nie są skutkiem zbadania realnych potrzeb, nie jest znana również efektywność planowanych działań w kontekście znacznych kosztów ich realizacji. Dziwi fakt zaniechania możliwości realizacji tych samych celów innymi metodami, które są oczekiwane przez społeczeństwo obywatelskie, jak chociażby przywrócenie powszechnej możliwości głosowania korespondencyjnego, wcześniejszego depozytu głosu wyborczego, głosowania przez Internet z wykorzystaniem profilu zaufanego czy też podpisu elektronicznego.

Argumentując nasze stanowisko wskazujemy, że proponowane w projekcie ustawy rozwiązania w niewielkim stopniu mogą przyczynić się do zwiększenia frekwencji wyborczej. Mieszkańcy są przyzwyczajeni do „swoich” miejsc głosowania. Jednorazowe uruchomienie komunikacji publicznej tylko w celu stworzenia potencjalnej możliwości dojazdu do lokali wyborczych, w połączeniu z adaptacją nowych lokali wyborczych, a także organizacją dowozu indywidualnego dla osób niepełnosprawnych oraz osób, które ukończyły 60 rok życia, będzie skutkowało znacznym wzrostem kosztów przeprowadzenia wyborów.

Zwracamy uwagę, że przy organizowaniu bezpłatnego gminnego przewozu pasażerskiego w dniu wyborów, Gmina będzie zobowiązana do spełnienia wymogów ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym, co w znacznym stopniu wpłynie na koszt i dostępność środków transportu. Projektodawca nie przewidział żadnych wyłączeń stosowania tej ustawy czy jakichkolwiek uproszczeń dla uruchomienia jednodniowej linii komunikacyjnej. Wskazujemy również na aspekt odbioru społecznego, przyczyniający się do spadku zaufania do administracji publicznej. Czynnikiem obniżającym poziom tego zaufania będzie właśnie uruchomienie linii komunikacyjnych na potrzeby wyborów, przy jednoczesnym braku takich linii funkcjonujących na co dzień, w sytuacji niezaspokojonych potrzeb transportowych czy wykluczenia komunikacyjnego w pozostałym okresie.

Nie wszystkie koszty związane z przeprowadzeniem wyborów w pełni są rekompensowane w ramach środków finansowych z budżetu państwa przeznaczonych na organizację wyborów. Wątpliwości rodzą się także w zakresie finansowania transportu publicznego i dowozu indywidualnego, który w poszczególnych gminach będzie generował bardzo zróżnicowane koszty.

Odnosząc się do powyższych zapisów poddajemy w wątpliwość dualizm zapisów dotyczących tego czy konieczne jest wprowadzanie jednocześnie zagęszczenia sieci obwodowych komisji wyborczych oraz nałożenia na gminy obowiązku zapewnienia transportu publicznego pozwalającego dojechać mieszkańcom gmin do siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Projekt ustawy zakłada dowóz do lokali wyborczych, ale nie przewiduje obowiązku zorganizowania dla wyborcy powrotu do domu, co jest niekonsekwentne. Regulacja proponowanego art. 37f zmienianej ustawy, winna zostać tak skonstruowana aby jednoznacznie określać zarówno dowóz jak i odwóz z lokalu wyborczego także po głosowaniu. Ma to też istotne znaczenie dla kalkulacji kosztów i wysokości otrzymanych środków finansowych na realizację zadania zleconego jakim jest przeprowadzenie wyborów.

Wskazujemy również na budzące wątpliwości wypłacanie diet mężom zaufania, przy jednoczesnym braku takiej rekompensaty względem obserwatorów wyznaczanych, przez organizacje pozarządowe. Uważamy, że jest to nierówne traktowanie przedstawicieli komitetów wyborczych, zaangażowanych w ich wynik wyborczy, względem osób, które uczestniczą w pracach komisji w związku z realizacją celów statutowych reprezentowanych przez siebie organizacji pozarządowych, zainteresowanych transparentnością i uczciwością procesu wyborczego, a nie uzyskaniem konkretnego wyniku. Mężowie zaufania reprezentują poszczególne komitety wyborcze i działają w ich interesie. Można zatem przyjąć, że koszty wynagrodzenia męża zaufania powinny ewentualnie obciążać partie polityczne i komitety wyborcze i stanowić ich kwalifikowalne, uzasadnione wydatki. Finansowanie ich pobytu w lokalach wyborczych i obserwowania prac komisji z budżetu państwa wydaje się nieuzasadnione.

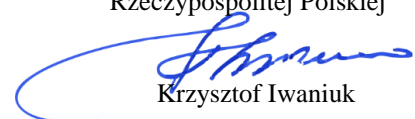
Zdaniem ZWGRP kontrowersyjny jest proponowany zapis art. 42 Kodeksu wyborczego, który przewiduje, że mężowie zaufania oraz obserwatorzy społeczni mogą rejestrować czynności obwodowej komisji wyborczej od momentu sprawdzenia urny do podpisania protokołu. Rejestrowanie wizerunku w kontekście ochrony danych osobowych i ewentualne ryzyko wykorzystania rejestracji w celach nie związanych z procesem wyborczym jest kontrowersyjne. Ponadto, w naszej opinii, zapisywanie przez przedstawicieli komitetów wyborczych na elektronicznych nośnikach przebiegu prac komisji jest nieuzasadnione. Zróżnicowany skład osobowy członków komisji oraz obecność męża zaufania czy obserwatora pozwala zachować wymagane standardy demokratycznych wyborów.

Według proponowanej regulacji minimalny obwód wyborczy ma obejmować 200 mieszkańców. Tymczasem liczba mieszkańców nie jest równoznaczna z liczbą wyborców. Przyznanie prawa do wystąpienia z inicjatywą o ustanowienie obwodu wyborczego, 5% wyborców może w skrajnych sytuacjach prowadzić do wyznaczenia nowego obwodu wyborczego na wniosek 5-7 osób. Wydaje się to zbyt mała liczba osób, które powinny być uprawnione do wystąpienia z taką inicjatywą.

Przytoczona powyżej argumentacja wskazuje, że ww. projekt w takiej formie nie przyniesie zamierzonych efektów. Powoduje natomiast, że mamy do czynienia z poważnym aktem ustawodawczym, podważającym zaufanie obywateli do państwa i stanowionego przez niego prawa, a także do procesu wyborczego

Poznań, dnia 11 stycznia 2023 r.

Przewodniczący  
Związku Gmin Wiejskich  
Rzeczypospolitej Polskiej



Krzysztof Iwaniuk